

miękkie futro światła
noc niedokończona
według wizji kłamstwa
podnoszę ostatnie stracone sumienie
przysięgam spodziewaną śmierć

znów nie potrafisz wymówić
imienia życia
wskrzeszona z kajdan prostoty
błąkam się po przytułkach
dla zaginionych

zanim pęknie ostatnia powieka
język odleci do ciepłych krajów
oswój moją samotność
wyuzdaną pruderię

tluste słowa cierpią
na nadmiar kwintesencji
potrzebuję zimnokrwistej nocy
aby wznieciła szczyt kłamstwa

nie ma nic piękniejszego
od śmierci we śnie
krzyku od szeptu
zanim wyschnie krynica słońca
zanim odmarznie przypadkowe spojrzenie
podziękujmy łzom
spadających gwiazd

kiedy miłość będzie w promocji
zjedzą nas na obiad
pożyczone pożądania

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 25.02.2021 07:17

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.